

Ważne dla mikroprzedsiębiorców

W związku z wprowadzonym od 1 stycznia 2018 r. obowiązkiem prowadzenia elektronicznej ewidencji nabyć VAT i ewidencji dostaw VAT, przesyłania ich w formie elektronicznej jako Jednolity Pik Kontrolny dla potrzeb VAT (JPK_Vat) dla wszystkich czynnych podatników podatku od towarów i usług Naczelnik Urzędu Skarbowego w Ostrowcu Świętokrzyskim zaprasza głównie mikroprzedsiębiorców do udziału w spotkaniach informacyjnych.

W trakcie spotkania zaprezentujemy narzędzie informatyczne przewidziane dla składania i wysyłania JPK przez mikroprzedsiębiorców, skąd takie narzędzia pobrać i jak je zainstalować na swoich komputerach.

Ponadto przedstawimy, jak uzyskać bezpłatny Profil Zaufany (eGO) służący do podpisywania wysyłanych plików JPK oraz innych zeznań i deklaracji.

Stosowne dyżury pracowników Urzędu prowadzone będą w **soboty, tj. 17 i 24 lutego w godz. 9 -13** oraz codziennie na sali operacyjnej w godz. 13.30 -15.30.

Dodatkowo w soboty, w dniach 17 i 24 lutego 2018 r. w godz. 9 -13, osoby chcące dokonać rozliczenia rocznego w podatku dochodowym od osób fizycznych za 2017 r. będą mogły złożyć zeznania podatkowe PIT-37, PIT-36, PIT-36L, PIT-38, PIT 39 oraz uzyskać stosowne wyjaśnienia z tym związane.

PIT-y z ZUS

Jak nas poinformował Paweł Szkalej, rzecznik prasowy ZUS woj. Świętokrzyskiego, rozpoczęło się wysyłanie deklaracji podatkowych PIT za 2017 r. Formularze zostaną wysłane do wszystkich osób, które w 2017 roku chociaż raz pobrały świadczenie z ZUS. W świętokrzyskim otrzyma je ponad 250 tys. osób.

Wśród rozsyłanych w 2018 roku dokumentów PIT znajdą się m.in:

PIT-40A - dla osób, które przynajmniej przez jeden miesiąc pobierały emeryturę, rentę, świadczenie przedemerytalne, zasiłek przedemerytalny, nauczycielskie świadczenie kompensacyjne lub rentę socjalną i nadal to świadczenie uzyskują.

PIT-11 - otrzymają osoby, które otrzymały świadczenie należne po osobie zmarłej,

PIT-8C - informację o przychodach z tytułu alimentów potrąconych ze świadczenia wypłacanego przez ZUS,

Emeryci lub renciści, którzy chcą przekazać 1 proc. podatku na rzecz wybranej Organizacji Pożytku Publicznego, mają taką możliwość w składanym do urzędu skarbowym rocznym zeznaniu PIT. Jeżeli uzyskują dochody wyłącznie z ZUS (nie mają żadnych odliczeń), nie będą musieli samodzielnie wypełniać zeznania podatkowego PIT-37. Informację o przekazaniu 1 proc. na rzecz wskazanej OPP powinni złożyć do Urzędu Skarbowego na druku PIT-OP. Urząd Skarbowy po otrzymaniu PIT-OP dokona rozliczenia na podstawie otrzymanego rocznego obliczenia podatku na PIT-40A dostarczonego przez ZUS.

Opr. m

GAZETA OSTROWIECKA W KENII. TO, CO ROBIĄ, MA SENS...



Niespełna trzy miesiące temu w tekście pt. „Serce Kenii” opisywaliśmy historię państwa **Bauerów** – ostrowczanki, absolwentki „Chreptowicza” i pedagoga **Magdaleny** i jej męża, emerytowanego oficera wojska **Roberta**, którzy wyjechali do Kenii na wycieczkę z okazji 25. rocznicy ślubu, a podczas zwiedzenia jednej z wiosek postanowili pomóc za własne pieniądze młodej Kenijce w zagrożonej ciąży, rezygnując z wcześniejszych, zaplanowanych atrakcji. Dzięki ich wsparciu Kenijka urodziła szczęśliwie zdrową dziewczynkę, nomen omen, Magde, Little Madzie, bo tak dali jej na imię rodzice na cześć pani Magdaleny.

Od tego momentu państwo Bauerowie pomagają dzieciom z kenijskiej wioski prowadząc fundację. Rytm ich życia został podzielony na dwa kraje, dwa

kontynenty i tak wiele serc... Pani Magdalena w minionej sobotę wróciła do Polski z kolejnej wyprawy do Kenii, przywożąc nam zdjęcia, na których kenijskie dzieci, w tym Little Madzia, oglądają się, niczym bohaterowie, w wydaniu papierowym „Gazety Ostrowieckiej”. Mała Madzia rośnie jak na drożdżach, jest zdrowa, uśmiechnięta, promienieje szczęściem, pełna energii już biega po wiosce... Pomyślny o tym, że mogłoby jej nie być na świecie, gdyby nie pomoc polskiej małżeństwa. Bauerowie podkreślają, że są przekonani, że to co robią ma sens, że znowu mieli w życiu szczęście do ludzi i zyskali szczyrzych i oddanych przyjaciół.

Fundacja, którą założyli Magdalena i Robert Bauerowie, nazywa się „Kenya Asante Sana Polska”. Namawiamy wszystkich,

żeby przyłączyli się do działalności Fundacji Kenya Asante Sana Polska, jako wyrazu solidarności, empatii i poszukiwania wartości w ludziach, którzy mają trochę mniej szczęścia niż my, bo urodzili się w ubogiej Afryce. Fundacja Kenya Asante Sana Polska pomaga około setce dzieci, 30 kobietom, 20 mężczyznom z kenijskiej wioski Mwabungu, położonej niedaleko Ukundy. Fundacja zrealizowała już kilka dużych akcji, które polepszyły sytuację w wiosce. Dzięki wsparciu Fundacji w wiosce zmniejszył się głód, powstała studnia oraz wypożyczalnia potrzebnych narzędzi, ubrań i zabawek, kino plenerowe, ba, rozwinięto nawet kasę zapomogowo-pożyczkową. Pani Magdalena udało się nawet „zorganizować” kilka par butów do gry w piłkę dla chłopców z drużyny

futbolowej w Mwabungu, która jest zdobywcą pucharu regionu Kwale. Fundacja wydaje pocztówki, ze sprzedaży których wspiera mieszkańców wioski. Na jednej z nich jest właśnie dom Małej Magdy – głównej podopiecznej Fundacji.

Wszystkich, którym podobna się działalność naszej dzielnej ostrowczanki i jej męża i chcieliby wspomóc działania państwa Bauerów, zachęcamy do dokonywania wpłat na konto Fundacji Kenya Asante Sana Polska. Numery konta w Credit Agricole Bank SA: 14 1940 1076 3181 2445 0000 0000. Dane do przelewu: Fundacja Kenya Asante Sana Polska, ul. Apenińska 4/48 z dopiskiem „Darowizna na cele statutowe”.

Na portalu zrzutka.pl Fundacja prowadzi akcję „Nakarm dzieciaki z wioski Mwabungu”. W kwietniu w Kenii nie ma zajęć szkolnych, gdyż miesiąc ten przypada na środek tzw. długiej pory deszczowej. Duża część mieszkańców Kenii w tym czasie głoduje. Czasami głód jest tak duży, że dzieci nawet nie wstają z łóżek, gdyż nie mają wystarczającej energii. Za zebrane 5 tys. zł Fundacja zakupi mleko, olej i tłuszcze w celu włączenia ich do diety dzieci, rośliny strączkowe uzupełniające białko, a także zorganizuje warsztaty z przygotowywania pełnowartościowych posiłków, podczas których będzie uświadamiała na temat wartości odżywczych lokalnych produktów. Szacunkowy średni koszt wyżywienia dziecka wynosi tylko około 1 dolara dziennie. Kwota, którą zamierza zebrać Fundacja, pozwoli na zapewnienie wyżywienia dzieciom z wioski Mwabungu chociaż co drugi dzień, w tym najgorszym miesiącu długiej pory deszczowej...

Dariusz Kisiel

W 2019 roku placówka gazownicza i pogotowie w Ostrowcu Świętokrzyskim



Radosław Słoniewski, dyrektor Oddziału Zakładu Gazowniczego w Kielcach informuje, że w drugiej połowie 2019 r. w Ostrowcu Świętokrzyskim rozpocznie działalność Placówka Gazownicza Polskiej Spółki Gazownictwa. Przy ul. Kilińskiego wybudowana zostanie, za

około 4 mln zł, siedziba placówki. Dyrektor podkreśla, że jej uruchomienie, a raczej przywrócenie naszemu miastu, to zasługa bardzo dobrej współpracy z naszym posłem **Andrzejem Kryjem**.

Placówka ostrowiecka będzie podlegać Gazowni w Starachowicach, a jej utworzenie jest zgod-

ne z założeniami Strategii PSG na lata 2016 -2022 oraz Strategii Grupy Kapitałowej PGNiG w obszarze dystrybucji na lata 2017 -2022 – mówi dyrektor. -Przyczyni się do zapewnienia większego bezpieczeństwa eksploatacji sieci. To także kolejny krok Oddziału Zakładu Gazowniczego w Kielcach, który intensywnie pracuje na rzecz gazyfikacji nowych gmin w województwie świętokrzyskim, zgazyfikowanym obecnie w 60 proc. Przypomnijmy tylko, że Placówka Gazownicza w Ostrowcu Świętokrzyskim będzie kolejną reaktywowaną po uprzedniej likwidacji jednostką PSG. Działając wcześniej w Ostrowcu Rejon Dystrybucji Gazu, który obejmował zasięgiem działania Ostrowiec Świętokrzyski oraz ościennie gminy Kunów i Bodzechów, został zamknięty w 2013 r. Przywrócona Placówka Gazownicza ma obsługiwać cały obszar powiatu ostrowieckiego, w tym takie gminy zgazyfikowane, jak Ostrowiec Świętokrzyski, Ćmielów, Kunów i Bodzechów oraz gminy niezgazyfikowane, jak Waśniów i Bałtów.

Dyrektor Radosław Słoniewski mówi, że ostrowiecką Placówkę Gazowniczą eksploatować będzie ok. 560 km sieci gazowej średniego ciśnienia oraz ok. 8,8 tys. sztuk przyłączy. Dzięki jej utworzeniu mieszkańcy powiatu ostrowieckiego będą mogli na miejscu uzyskać informacje o ofercie Polskiej Spółki Gazownictwa. Zdecydowa-

nie skróci się także czas interwencji Pogotowia Gazowego.

-Mieszkańcy powiatu ostrowieckiego będą mogli załatwiać swoje sprawy na miejscu, bez konieczności wyjeżdżania do Starachowic. Będą mogli np. dowiedzieć się, czy mogą się przyłączyć do sieci i w jakim terminie i ewentualnie złożyć wniosek o wydanie warunków przyłączenia – mówi dyrektor R. Słoniewski. W Ostrowcu uruchomione zostanie także pogotowie gazowe. To ważne, bo na terenie powiatu ostrowieckiego mamy dwa razy więcej interwencji, aniżeli na terenie powiatu starachowickiego.

Z tej informacji cieszą się zapewne pracownicy, którzy dojeżdżają do gazowni w Starachowicach. Pracuje tam 22 osoby z terenu powiatu ostrowieckiego. Do pracy w ostrowieckim pogotowiu gazowym wróci początkowo 10 osób, którzy będą pracowali na dwie zmiany. Trzecią zmianę obsłużą pogotowia z Sandomierza i Kielc.

Posel Andrzej Kryj podziękował Zarządowi Polskiej Spółki Gazownictwa za zgodę na reaktywację jednostki PSG w Ostrowcu Świętokrzyskim. Jego zdaniem, to istotny krok spółki w kierunku rozwoju całego regionu, który wpisuje się w rządową politykę zrównoważonego rozwoju.

-Nasze miasto powoli zaczyna odzyskiwać likwidowane we wcześniejszych latach instytu-

cje – mówi poseł Andrzej Kryj. -Poprzedni rząd likwidował wszystko, co działało lokalnie, m.in. posterunki i komisariaty policji, placówki pocztowe, a także rejon dystrybucji gazu. Mieszkańcy nie byli z tego zadowoleni i prosili mnie o interwencję, podobnie jak pracownicy gazowni, którzy codziennie dojeżdżają do Starachowic, a potem i tak wracają do Ostrowca Świętokrzyskiego po to, by usuwać awarie. Było to niezrozumiałe, że drugi ośrodek w województwie, gdzie znajdują się poważni przemysłowi odbiorcy gazu, został pozbawiony takiej placówki, która miała wpływ nie tylko na komfort mieszkańców, ale także na bezpieczeństwo. Wszyscy pamiętamy sytuację, gdy kilkanaście miesięcy temu doszło na naszym terenie do groźnej awarii sieci, a pogotowie gazowniczego, by interweniować, musiało pokonać aż 40 km...

Dyrektor R. Słoniewski poinformował także o modernizacji 57-kilometrowego gazociągu między Sandomierzem, a Ostrowcem, która rozpocznie się w tym roku i potrwa do 2022 r. Inwestycja pokryje rosnące zapotrzebowanie na gaz w tej części regionu oraz w sąsiadujących województwach, a także zwiększy przepustowość sieci i umożliwi podanie większej ilości paliwa gazowego na województwo mazowieckie i w kierunku Łodzi. Inwestycja będzie realizowana od Sandomierza poprzez

Samborzec, Obrazów, Wilczyce, Ożarów, Wojciechowie, Ćmielów, Bodzechów do Ostrowca Świętokrzyskiego. Będzie kosztowała 155 mln zł, z których 80% środków spółka pozyskała z Unii Europejskiej. Projekty zakładają również budowę gazociągów Lubienia – Parszów oraz Mójca – Kielce.

-W ciągu najbliższych 3 lat spółka przeznaczy w województwie świętokrzyskim 250 milionów złotych na prace rozwojowe i modernizacyjne – mówi dyrektor, Radosław Słoniewski. -Polska Spółka Gazownictwa, jako największy narodowy operator dystrybucji gazu w Europie, od dwóch lat przechodzi głębokie zmiany strukturalne. Rocznie dystrybuuje 11,4 mld metrów sześciennych gazu. Zatrudnia 11,1 tys. pracowników. Prowadzi 17 zakładów gazowniczych i 172 gazownie. Obecnie realizowana jest strategia przebudowy systemu gazownictwa w Polsce w latach 2016 -2022, której inwestycje rozwojowe sięgną 6,1 mld zł, a inwestycje modernizacyjne 5,2 mld zł. Spółka chce porządkować system gazownictwa, rozwijać infrastrukturę dystrybucji gazu, wyrównywać różnice cywilizacyjne, a tym samym realizować politykę energetyczną kraju i pobudzać koniunkturę gospodarczą.

Dariusz Kisiel